



UNIWERSYTET
EKONOMICZNY
W POZNANIU

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Kawecka Zofia: Bibliografia regionalna za lata 1930-1932 włącznie

Źródło:

Kronika Miasta Poznania 1934 nr 2, strony 244-246

Artykuł udostępniony w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)



Minister
Edukacji i Nauki



Spółeczna
Odpowiedzialność
Nauki

ZAPISKI.

1. Bibliografja regionalna za lata 1930—1932 włącznie.

Bibliografja regionalna, prowadzona w miarę możliwości ściśle w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu, wykazuje tylko te dzieła, które istotnie do księgozbioru wpłynęły. O ile w latach 1930, oraz ewentualnie jeszcze 1931 możnaby być nieomal pewnym, że wszystkie druki, wydane na terenie Województw: Poznańskiego i Pomorskiego — Biblioteka otrzymała, o tyle od r. 1932 można być pewnym, że niestety, nawet w drukach regionalnych — nie mówiąc już o egzemplarzach obowiązkowych i innych województw — braki są częste, temsamem bibliografja regionalna siłą faktu nie może przedstawić kompletu wydawnictw, ukazujących się w danej części państwa.

Mimo wytężonych usiłowań, nie można dojść do zebrania rzeczywistego całokształtu druków naszych regionalnych: brak ustawy wykonawczej do ustawy o dostarczaniu egzemplarzy obowiązkowych, dał się wszystkim bibliotekom, zobowiązanym do zbierania i przechowywania ich, bardzo we znaki.

Ponieważ przedstawienie ruchu wydawniczego w danym regionie, charakteryzuje życie jego nieomal pod każdym względem, chciałabym więc w tym artykule wykazać, opierając się na faktycznych danych, ile druków ukazuje się u nas rocznie, gdzie i w jakim języku wychodzą, wreszcie jakie dziedziny nauki są w nich najobficiej reprezentowane.

Nasze Województwa zachodnie, bardzo żywotne i pod względem wydawniczym, wykazują w latach 1930—1932 wolne, lecz stale zmniejszenie ilości druków, wychodzących w naszych drukarniach. Wzrasta natomiast zwolna i stale, stosunkowo jeszcze bardzo drobna, ilość druków, zwanych w naszej Bibliotece „tematowemi”: są to publikacje łączące się z naszym re-

gjonem, bądź przez to, że o nim mówią, bądź przez to, że drukują je mieszkańcy województw zachodnich, ale poza granicami omawianego regionu.

Następująca tabelka wykazuje ogólną ilość druków, ukazujących się w poszczególnych latach na zachodzie Polski:

Rok	Og. ilość druków	z Wojew. Pozn.	z Wojew. Pomorsk.	Publik. „Temat.”
1930	1381	1202	145	34
1931	1021	867	99	55
1932	993	791	128	74

U w a g a : Pozycje województwa Pomorskiego ulegają wahaniom w latach sprawozdawczych, dlatego że w r. 1930 egzemplarze obowiązkowe tamtejsze wpływały do Miejskiej Biblijoteki im. Kopernika w Toruniu; w Poznaniu zatrzymywano z nadchodzących publikacyj tylko te, które uważano za ważniejsze.

O ile zastanowimy się nad zagadnieniem, gdzie t. j. w której miejscowości ukazuje się największa ilość druków, stwierdzimy, że przoduje w tym wypadku Poznań, na drugim miejscu jest Bydgoszcz, a na trzecim Toruń. Z pomniejszych miejscowości wykazują w województwie Poznańskim najwięcej druków Szamotuły i Gniezno, na Pomorzu Grudziądz, oraz w ostatnim roku sprawozdawczym Wąbrzeźno i Pelplin.

Tabelka poniżej umieszczona ilustruje ruch drukarski:

Rok	Poznań	Bydgoszcz	Inne druki		Inne druki		Publik. „Temat.”	Razem
			Woj. Pozn.	Toruń	Woj. Pom.			
1930	926	197	79	66	79	34	1381	
1931	740	83	44	51	48	55	1021	
1932	643	93	55	52	76	74	993	

Języki, w których się druki ukazują, uzależnione są częściowo też od różnych przejawów życia i jego warunków w danym regionie. Tak więc n. p. w r. 1929 ukazała się spora ilość druków w różnych językach, a to dzięki Powszechnej Wystawie Krajowej. W r. 1930 spotykamy to samo zjawisko. (lecz już w znacznie skromniejszej formie), a to z powodu Międzynarodowej Wystawy Komunikacyjno-Turystycznej, która się odbyła w Poznaniu. Lata późniejsze wykazują coraz mniej druków, i coraz to mniejszą ilość języków, w których się ukazują.

Na pierwszym miejscu stoją publikacje niemieckie, wykazujące się następującymi cyframi: w r. 1930 — 115, 1931 — 81,

1932 — 82. Język francuski spotykamy w r. 1930 w 29 drukach, w 1931 w 6, 1932 w 10. Łacina zdobywa sobie teren zwolna, o ile bowiem w latach 1930 i 1931 notujemy ją w trzech pozycjach, o tyle w r. 1932 mamy ich już 7. Język angielski występuje w r. 1930 w 8 drukach, w obu latach późniejszych tylko po pięć razy. Z języków słowiańskich spotykamy w r. 1930 dwa druki rosyjskie, a w r. 1932 jeden czeski. Pozatem sporadycznie ukazują się druki włoskie i rumuńskie, ale tylko w r. 1930.

Niewątpliwie bardzo ciekawą sprawą jest przynależność produkcji wydawniczej do poszczególnych działów wiedzy ludzkiej. W omawianym regionie przeważa literatura rolnicza, społeczna, przemysłowo-handlowa i religijna.

Wreszcie należy zaznaczyć i podkreślić i to jeszcze, że na ogólną liczbę wydanych druków przeważającą większość stanowią broszury, odbitki wzgl. nadbitki, książek zaś jest ilość rzeczywiście stosunkowo bardzo mała.

Dr. Zofja Kawecka.

2. Jeszcze w sprawie „Berwińscianów“.

Moje marginesowe zapiski (Kronika m. Poznania, R. XI, nr. 4, str. 416), poczynione w toku pracy, idącej w innym kierunku — powodowały „Uzupełnienia“ p. Z. Kasprzyckiej-Strauchowej, obszerne i rzeczywiście cenne, bo oparte o bogatą znajomość odnośnych źródeł archiwalnych. (Kronika m. Poznania, R. XII, nr. 1, str. 106 nn.). W uzupełnianiu mnie p. Strauchowa okazuje godną podziwu drobiazgowość, posuniętą aż do prostowania błędów korekty (curentis — currentis). Jest rzeczą godną pożałowania, że ta wysoka cnota niekiedy zawodzi.

I tak przy dobrej woli autorka mogłaby wyczytać z tekstu, że nie miałem bezpośredniego wejrzenia w akta archiwalne. Pracując w innym regionie Polski i pisząc notatkę zagranicą, nie mogłem ani osobiście przedsięwziąć poszukiwań, ani ich sprawdzić. Z pełnem i, jak się okazało, karygodnem zaufaniem polegałem na informacjach osób drugich. Dotyczy to zarówno jakości, jak i ilości tych informacji (akta szkolne w Lesznie).